

V. ARTYKUŁY RECENZYJNE

HENRYK KARBOWNIK (Radom)

Libri retaxationum a libri beneficiorum

w systemie skarbowości kościelnej w Polsce w XV i XVI wieku*

Wśród wielu rękopiśmiennych materiałów Archiwum Kapituły Krakowskiej spoczywała dotąd mało znana i nie wykorzystana księga oszacowanych w 1529 r. dochodów beneficjów kościelnych tamtejszej diecezji¹. Celem udostępnienia tych materiałów źródłowych badaczom historii dawnego życia naszego społeczeństwa, Zofia Leszczyńska-Skrętowa podjęła kilka lat temu żmudną pracę nad przygotowaniem tej księgi do druku. Opracowane przez nią dzieło ukazało się na półkach księgarskich w ostatnich miesiącach 1968 r., wydane przez Ossolineum.

Jaki charakter ma opublikowana księga? Aby na to pytanie dać wystarczającą odpowiedź, musimy się zapoznać z okolicznościami powstania dzieła i zbadać jego stosunek do podobnych mu w treści ksiąg uposażeń beneficjów kościelnych, tzw. *libri beneficiorum*. Jedną taką księgę sporządził Długosz dla diecezji krakowskiej², drugą opracował Łaski dla archidiecezji gnieźnieńskiej³, a trzecią posiadała diecezja poznańska⁴. Zawierają one szczegółowy opis nieruchomości ziemskich, dochodów i praw majątkowych poszczególnych beneficjów kościelnych w danej diecezji. Oprócz tych informacji Długosz sygnalizuje niekiedy przywileje lub ciężary skarbowe związane z niektórymi beneficjami⁵. Łaski zaś przy wielu parafiach podaje wysokość płaconego świętopietrza na rzecz Stolicy Apostolskiej⁶. Obydwaj w swych dziełach notują przy wielu beneficjach takse, tj. podstawę opodatkowania na rzecz kurii rzymskiej

* Na marginesie publikacji źródłowej pt. *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529* (tzw. *Liber retaxationum*), wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Materiały Komisji Nauk Historycznych, PAN nr 13. Wrocław-Warszawa-Kraków, 1968, s. XVIII, 672.

¹ Z. Leszczyńska-Skrętowa, o. c., s. XIV-XV.

² J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* t. I-III, wyd. A. Przeździecki, w: *Opera omnia*, t. VII-IX, Cracoviae 1863-1864.

³ J. Łaski, *Liber beneficiorum archidioecesis Gnesnensis*, t. I-II, wyd. J. Łukowski i J. Korytkowski, Gniezno 1880-1881.

⁴ *Księga uposażenia diecezji poznańskiej z r. 1510*, wyd. J. Nowacki, Poznań 1950.

lub państwa. Długosz informacje te podaje tylko w pierwszym tomie przy prebendach kanonicznych⁷, nie czyni na ten temat wzmianek w drugim i trzecim tomie przy opisie beneficjów parafialnych i klasztorach. Łaski wiadomości te podaje częściej, ale nie we wszystkich wypadkach, np. nic nie mówi o taksie przy niektórych parafiach archidiaconatu gnieźnieńskiego i wszystkich beneficjach archidiaconatu kaliskiego i wieluńskiego⁸.

Prawdopodobnie ze względu na występowanie w omawianych księgach tych informacji dotyczących taksy, wielu autorów sądziło, że księgi uposażeń powstały z okazji opodatkowywania kleru i miały służyć celom fiskalnym⁹. Pogląd ten odnośnie do dzieła Długosza obalił S. Kuraś, stwierdzając, że powstało ono nie dla celów skarbowych, którym służyły inne księgi, zwane taksacyjnymi, ale zostało ono sporządzone dla obrony praw majątkowych kleru¹⁰. Opinia ta wydaje się nam ze wszech miar słuszna i to nie tylko w stosunku do *Liber beneficiorum* Długosza, ale i do pozostałych dzieł tego rodzaju. Gdyby bowiem autorzy tych ksiąg opracowywali je dla celów podatkowych, z pewnością podaliby wartość pieniężną wszystkich dochodów oraz taksę podatkową przy wszystkich beneficjach. Zanotowane w księgach uposażeń wzmianki o taksie autorzy zaczerpnęli tylko z istniejących wówczas ksiąg taksacyjnych.

Te właśnie księgi taksacyjne powstały w ścisłym związku z płaceniem przez kler podatków od ogólnych dochodów beneficjalnych najpierw na rzecz Kurii Rzymskiej, a później na rzecz króla. Szukając genezy tych ksiąg musimy się cofnąć do XII w., kiedy to papież Klemens III (1187 - 1191) nałożył po raz pierwszy w 1189 r. nadzwyczajny podatek na duchownych w wysokości 1/10 rocznych dochodów pobieranych z posiadanego beneficjum. Podatek ten, zwany dziesięciną papieską, nakładany często od tego momentu, był najpierw przeznaczony na wyprawy krzyżowe, a później na potrzeby Kurii Rzymskiej¹¹. Celem proporcjonalnego egzekwowania tych świadczeń Kuria Rzymska skierowała do poszczególnych krajów specjalnych funkcjonariuszów, aby dokonali oszacowania podległych opodatkowaniu dochodów beneficjalnych. We-

⁵ J. Długosz, *Liber beneficiorum*, t. I, s. 637 - 645, t. III, s. 305 - 306, 465.

⁶ J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. I, s. 13, 17, 19, 20.

⁷ J. Długosz, *Liber beneficiorum* t. I, s. 16, 30, 34, 38, 41, 45, 48.

⁸ J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. I, s. 11, 24, 35, 42, 69, 74, 75, 86, 88, t. II, s. 7 - 85, 93 - 157.

⁹ H. E. Wyczawski, *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*, Warszawa 1956, s. 78; *Księga uposażenia diecezji poznańskiej*, s. 6 - 7; J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. II, s. IV - V.

¹⁰ S. Kuraś, *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis, Studium nad powstaniem tzw. Liber Beneficiorum Jana Długosza*, Warszawa 1966, s. 17.

¹¹ *Dziesięcina Saladynowa*, w: *Encyklopedia kościelna*, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1874, t. IV, s. 490; Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, Poznań 1947, s. 30 - 31.

dług zwyczaju panującego w XIV w. przy taksowaniu beneficjów celem ich obciążenia podatkiem annatowym, szacowano tylko dochód czysty, potrącając zaś od globalnych przychodów wydatki związane z zajmowanym przez beneficjanta stanowiskiem i z uregulowaniem świadczeń, którymi było obciążone beneficjum¹². Prawdopodobnie ten sam sposób szacowania dochodów miał miejsce w XIII w. przy sporządzaniu taks dziesięcinnych. Nic więc dziwnego, że tak opracowana taksa podatkowa podawała niższą wartość dochodów beneficjum od rzeczywistych.

Nie wiemy, w jakim czasie zostały otaksowane beneficja duchowieństwa polskiego, jednakże prawdopodobnie już w XIII w., ponieważ już wtedy kler polski płacił nakładane podatki dziesięcinne¹³. Z samymi takсами spotykamy się dopiero w XIV w., podane są one w rejestrze płatników tego podatku za lata 1325 - 1327¹⁴. Okazuje się, że według tych samych oszacowań była zbierana dziesięcina w latach 1350 - 1351, nałożona na duchowieństwo polskie przez papieża, a przeznaczona dla króla¹⁵. Analogicznie musiało dziać się i w wielu innych wypadkach opodatkowywania kleru dziesięciną papieską przekazywaną niekiedy na potrzeby państwa¹⁶.

Gdy w 1454 r. prawdopodobnie po raz pierwszy w naszej historii kler diecezji krakowskiej zgromadzony na kongregacji uchwalił dla króla polskiego nadzwyczajny podatek od swych ogólnych dochodów beneficjalnych zwany kontrybucją, bądź *subsidiū charitativum*, wtedy w myśl zarządzenia biskupa miał on być zbierany *iuxta taxam veterem* według starej taksy¹⁷. Z pewnością rządca diecezji miał na uwadze takse dziesięcinne, bo nie było wtedy innych. Fakt ten potwierdza w swej *Historii* Długosz, który pisze wyraźnie, iż w 1456 r. kler zgodził się oddać na *subsidiū* królowi połowę swoich dochodów według taksy papieskiej¹⁸. Wynikałoby więc z tego, że kościelna taksa dziesięcinna znalazła również zastosowanie przy uchwalaniu i zbieraniu kontrybucji królewskich uchwalanych przez kler.

Na skutek tego, że z biegiem lat ulegały zmianom dochody benefi-

¹² J. Dudziak, *Płatnicy i płatności annat papieskich w Polsce*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, t. IX, z. 1, Lublin 1962, s. 51 - 52, (przypis 40, 42).

¹³ Monumenta Poloniae Vaticana, t. I, Acta camerae, t. I (1207 - 1344), ed. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913, s. XIV - XV.

¹⁴ Acta camerae, t. I, nr 139.

¹⁵ Acta camerae, t. II, nr 270.

¹⁶ Acta camerae, t. I, nr 215, t. II, nr 80, 117, 226: Zob. Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, s. 30; przypis 2, s. 31; W. Kłapkowski, *Kontrybucje kościelne na wojny z Tatarami i husytami za Władysława Jagiełły*, Collectanea Theologica 1932/13, t. IV, s. 331 - 354.

¹⁷ *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. I/2, wyd. A. Sokołowski, J. Szujski i A. Lewicki, Mon. Medii Aevi Hist., t. III, Kraków 1876, nr 154.

¹⁸ J. Długosz, *Historiae Polonicae*, t. V, w; *Opera omnia*, t. VI, wyd. A. Przerdziecki, Kraków 1864, s. 232 (*medietas taxae Papalis in subsidium huiusmodi oblata est*).

cialne, których wartość także była uzależniona od zmieniającej się wartości pieniądza¹⁹, co pewien czas należało przeprowadzić ponowną taksację, inaczej powstawała olbrzymia i wciąż rosnąca różnica między taksą podatkową a rzeczywistą wartością dochodów. Źródła nie nam nie mówią o tym, kiedy po raz ostatni przed 1529 r. była przeprowadzona retaksacja. Potrzeba ta istniała już za panowania Władysława Jagiełły. Dowodem tego jest fakt, że w 1421 r. monarcha ten zażądał, aby darowaną mu przez papieża dziesięcinę, duchowieństwo wymierzało i zbierało nie według taksy rzymskiej, ale od rzeczywistych dochodów. Gdy kler nie chciał się na to zgodzić, król wolał całkowicie zrezygnować z egzekwowania tego podatku niż przyjąć go obliczonego według oczywiście niższej taksy rzymskiej²⁰.

Celem uniknięcia w przyszłości podobnych konfliktów papież przekazywali odtąd monarchom określone kwoty pieniężne, np. po 10 000 lub 20 000 grzywien z nałożonego podatku dziesięcinnego, a resztę pozostających z niego kwot polecali odsyłać do Rzymu²¹. Wydaje się jednak, że mimo istniejącej potrzeby nie dokonano retaksacji, bo chociaż w 1454 i 1455 r. duchowieństwo uchwaliło kontrybucję po 12 gr. od grzywny dochodu według starej taksy²², to jednak szlachta, nie zwracając na to uwagi, nałożyła w 1455 r. na zjeździe w Grudziądzu podatek w wysokości połowy pobieranych rzeczywistych dochodów beneficjalnych²³. Prawdopodobnie nie przeprowadzono retaksacji i w drugiej połowie XV w. Długosz bowiem notuje w księdze uposażeń, że dochody kantorii krakowskiej były oszacowane według starych rejestrów na 40 grzywien, a kustodii na 25 grzywien²⁴. Tę samą wysokość taks wymienionych beneficjów spotykamy również w rejestrach kontrybucji z 1513 i 1527 r.²⁵ Analogicznie i Łaski przy wielu opisach uposażeń beneficjów nadmienia, że były one już od dawna oszacowane w określonej wysokości *ecclesiae ab antiquo taxata est*²⁶. Których lat sięgały owe stare rejestry wzmiankowane przez Długosza czy Łaskiego, z braku źródeł trudno jest określić.

Spotykamy niekiedy wzmianki informujące nas o dokonywaniu osza-

¹⁹ J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski*, Poznań 1947, s. 99 - 101, 208 - 210.

²⁰ W. Kłapkowski, *Kontrybucje kościelne*, s. 339, 351 - 353.

²¹ Ibidem, s. 343, 346; J. Długosz, *Historiae Polonicae*, t. V, s. 49.

²² *Codex epistolaris* — —, t. I/2, nr 154; t. III, nr 60.

²³ J. Długosz, *Historiae Polonicae*, t. V, s. 215.

²⁴ J. Długosz, *Liber beneficiorum*, t. I, s. 27; *Item taxa praedictae cantoriae iuxta antiqua registra ad quadraginta marcas*, s. 95; *Item custodia Cracoviensis taxata est ad viginti quinque marcas*.

²⁵ Archiwum Kapituły Krakowskiej (skrót AKK), Regestrum contributionis nr a. 1513, nr 1, k. 1ab: Regestrum contributionis — — a. 1527, nr 2, k. 1ab: (brak karty tytułowej): Nie mamy pod ręką tych rejestrów kontrybucji, by wykazać więcej takich wypadków, które potwierdzałyby fakt, że taksa z 1513 r. odpowiadała taksie z doby Długosza lub nawet wcześniejszych lat.

²⁶ J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. I, s. 17, 20, 23, 26, 28, 40, 41, 43, 45, 50.

cowań beneficjów, ale tylko w poszczególnych przypadkach. Uprawniona do tego była kapituła katedralna, która wykonanie tych czynności zlecała najczęściej poborcom uchwalonej kontrybucji²⁷. Wnoszenie poprawek do taks zalecał biskupom synod prowincjonalny z 1512 r.²⁸, ale to nie mogło zaradzić wzrastającej potrzebie przeprowadzenia retaksacji wszystkich beneficjów, gdyż jak zobaczymy niżej, różnica między taksą podatkową a rzeczywistą wartością dochodów wyrażała się stosunkiem 1 : 4 w diecezji krakowskiej, a w pozostałych diecezjach ta różnica musiała być jeszcze wyższa²⁹. Na skutek tego zmniejszyły się podatki od duchowieństwa, choć były uchwalane w tej samej wysokości. Wydaje się jednak, że ta racja natury skarbowej nie była główną przyczyną przeprowadzenia nowej retaksacji, albowiem kler przy istnieniu starej taksy uchwalił w 1511 r. kontrybucję w wysokości 40 000 grzywien³⁰, nadto płacił podatki od pobieranych czynszów, nakładane przez sejmy³¹.

Bardziej prawdopodobne jest, że samo duchowieństwo dążyło do sporządzenia nowej taksy, aby przez to cały kler w Polsce został równomiernie obciążony kontrybucją uchwaloną na synodach. Długosz informuje nas, że w 1462 r. duchowieństwo diecezji krakowskiej płaćło ten podatek tylko po 6 gr. od grzywny dochodu, po tyle również w 1466 r., a w 1472 r. po 18 groszy. Kler zaś archidiecezji gnieźnieńskiej, diecezji poznańskiej i kujawskiej płaćł w tym samym czasie, po 20, 12 i 24 gr. od grzywny dochodu³². Te różnice w obciążeniu autor tłumaczy tym, że diecezja krakowska miała takse zbyt wygórowaną, ale dlaczego tak było, o tym Długosz nic nie wspomina³³.

Gdy przy końcu XV i na początku XVI w. obciążano kontrybucją całe duchowieństwo równomiernie po 24 gr. od grzywny³⁴, kapituła krakowska czuła się pokrzywdzona faktem, że musi płaćć wyższe podatki z powodu zbyt wygórowanej taksy³⁵. Ona właśnie kierując w 1525 r.

²⁷ B. Ulanowski, *Acta capitulorum*, t. I, Cracoviae, 1894, nr 560, 2018; Tenże. *Acta capitulorum Cracoviensis et plocensis selecta*, Archiwum Komisji Historycznej, t. IV, nr 509.

²⁸ B. Ulanowski, *Materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce w w. XVI*, Kraków 1895, s. 40 - 41.

²⁹ A. Ohanowicz, *Ciężary państwowe duchowieństwa w Polsce w drugiej poł. XV w. i w początkach XVI w. (1447 - 1530) w: Studia nad historią prawa polskiego*, t. III/3, Lwów 1911, s. 26.

³⁰ *Acta Tomiciana*, Poznań 1902, t. II, nr 114.

³¹ *Corpus Iuris Polonici*, wyd. O. Balzer, Kraków 1906, t. III, nr 30, 65; *Acta Tomiciana*, t. VII, nr 15, t. IX, nr 74, 280.

³² J. Długosz, *Historiae Polonicae*, t. V, s. 357, 426, 567.

³³ Ibidem, s. 426; *Cracoviensis vero pontifex et clerus, qui taxas habent excessivas, sex grossos a marca*.

³⁴ A. Ohanowicz, *Ciężary państwowe duchowieństwa w Polsce*, s. 76 - 80.

³⁵ W. Wisłocki, *Andrzeja na Więcborku Zebrzydowskiego biskupa wrocławskiego korespondencja z lat 1546 - 1553*, *Acta Hist. Res. Gustas Pol. ilustr.*, t. I, Kraków 1878, nr 846, s. 499.

posłów na synod prowincjonalny instruowała ich, aby poruszyli na nim sprawę przeprowadzenia powszechnej retaksacji dochodów beneficjalnych³⁶. Uchwała taka została podjęta na synodzie w 1524 r., ale z winy biskupów nie weszła w stadium realizacji. Stąd na wstępnym synodzie w 1527 r. przedstawiciele kapituł dotąd nie godzili się na uchwalenie nowej kontrybucji, dopóki biskupi nie złożyli obietnicy wykonania uchwały retaksacyjnej, podjętej na poprzednim synodzie³⁷.

W myśl postanowień synodalnych biskupi w swych diecezjach wraz z kapitułami winni wybrać komisję składającą się z trzech duchownych: jeden z kapituły katedralnej, drugi z kolegiackiej, a trzeci przełożony jednego z klasztorów. Komisja ta do następnego synodu miała dokonać retaksacji wszystkich beneficjów w diecezji. Beneficjaci zobowiązani zostali do składania wobec niej zeznań potwierdzonych przysięgą o ilości i prawdziwej wartości pieniężnej pobieranych dochodów, jak: wszelkiego rodzaju czynsze, dziesięciny, daniny i dochody z młynów³⁸. Zgodnie więc z tymi postanowieniami biskup krakowski powołał w 1529 r. specjalne komisje do przeprowadzenia nakazanej synodom retaksacji, a rezultatem tej właśnie pracy jest omawiane źródło³⁹.

Autorka w słowie wstępnym sugeruje myśl, jakoby przeprowadzona retaksacja była dokonana na mocy konstrukcji sejmowych z 1525 i 1527 r., nakazujących oszacowanie dochodów szlachty i kleru przez specjalne mieszane komisje, nie jest zaś pewna, by to stało się na skutek uchwał synodalnych⁴⁰. Wprawdzie pod względem chronologicznym uchwały sejmowe zbiegały się z synodalnymi, ale dotyczyły one innych spraw, choć pokrewnych, i innymi drogami przebiegała ich realizacja. Przewidziana uchwałami sejmowymi inwentaryzacja oszacowanych dochodów, prawdopodobnie nigdy nie została doprowadzona do końca, albowiem tylko nieliczne wzmianki o tych pracach spotykamy w omawianym źródle⁴¹, a nadto Pawiński opublikował materiały z przeprowadzonej taksacji w powiecie pilzneńskim w 1536 r. i checińskim w 1540 r.⁴². Z ich informacji wynika, że nakazana uchwałami sejmowymi taksacja dochodów szlachty i duchowieństwa, była inna od zarządzanej postanowieniami synodalnymi, taksatorzy świeccy bowiem zapisywali tylko wartość dochodów płynących

³⁶ J. Gołąb, *Starania Polski o sobór powszechny i reformy kościoła za pontyfikatu Klemensa VII (1523 - 1534)*, Kraków 1911, s. 191 - 193, 202. *Item de Taxis Beneficiorum Dioec. Cracoviensis ut renoventur quia aliqua Beneficia in provenibus suis multum decreverunt et aliqua adaucta sunt.*

³⁷ B. Ulanowski, *Materiały do historii ustawodawstwa*, s. 48.

³⁸ Ibidem, s. 48 - 49.

³⁹ Z. Leszczyńska-Skrętowa, o. c., s. 348.

⁴⁰ Ibidem, s. V - VII; Zob. *Acta Tomiciana*, t. VII, nr 31: Vol. Leg. t. I, s. 237 - 238.

⁴¹ Z. Leszczyńska-Skrętowa, o. c., 369, 383, 386, 391.

⁴² A. Pawiński, *Źródła dziejowe*, t. XV, Małopolska, t. II, Warszawa 1886, s. 491 - 588.

z ziemi, takich jak: czynsze rolne, daniny feudalne od ludności poddanej, wpływy z młynów, stawów, kopalń oraz czynszów miejskich⁴³. Stąd nie mamy zanotowanych w tych materiałach beneficjów opartych na dziesięcinach.

Sporządzona natomiast w 1529 r. przez duchownych taksatorów księga zawiera rejestr dochodów płynących nie tylko z ziemi, ale także i inne np. dziesięciny, meszne, daniny pobierane przez beneficjatorów z okazji kołеды czy innych okoliczności, dzięki czemu księga zawiera pełny rejestr beneficjów położonych na terenie diecezji krakowskiej. Nie mamy tylko zanotowanych w niej dochodów płynących z małych gospodarstw plebańskich lub dużych folwarków, a także z opłat tzw. *iura stolae*. Podane do księgi przychody naturalne są przeliczone na wartość pieniężną i ujęte w jedną sumę, zamieszczoną przy opisie każdego beneficjum. Suma ta stanowiła w przyszłości podstawę opodatkowania, czyli tzw. takse. Należy zaznaczyć, że wydatki przeznaczone na wynagrodzenie wikariuszy, nauczycieli i uiszczanie świadczeń, którymi było obciążone beneficjum nie były potrącane z sumy stanowiącej podstawę opodatkowania⁴⁴. Według zaleceń synodu beneficjaci byli obowiązani podać prawdziwą wartość dochodów, a nie zaniżoną, stąd nowa taksa podatkowa różniła się od poprzedniej tym, że była kilkakrotnie razy wyższa, np. dochody biskupa krakowskiego według starej taksy były oszacowane na 1500 grzywien, archidiaconii 30, propozytury 64, dziekanii 100, scholasterii 60, kustodii 30 grzywien⁴⁵. Natomiast według nowej taksy dochody biskupa krakowskiego były ustalone w wysokości 8 751 grzywien, archidiaconii 164¹/₂, propozytury 87, dziekanii 302¹/₂, scholasterii 202¹/₂, oraz kustodii 58¹/₂ grzywien⁴⁶.

Nowa taksa nie weszła jednak w życie zaraz w 1529 r., gdyż inne diecezje nie przeprowadziły oszacowań. Dlatego tą sprawą zajął się najbliższy synod w 1530 r. i dopiero po nim jesienią tegoż roku przystąpiły do retaksacji kapituły: plocka, poznańska i kujawska⁴⁷, dzięki czemu mamy znaną dziś księgę oszacowań dochodów beneficjalnych diecezji włocławskiej⁴⁸. Mimo tych ponagleń ze strony synodu niektóre diecezje w dalszym ciągu nie dokonały retaksacji, bowiem w tej sprawie zabierały jeszcze głos synody prowincjonalne z 1542, 1551 i 1557 r.⁴⁹. Dopiero w 1561 r.

⁴³ Ibidem, s. 491 - 494, 582 - 588.

⁴⁴ Z. Leszczyńska-Skrętowa, o. c., s. 146, 154, 365, 366, 368, 379, 384, 401, 402, 407.

⁴⁵ AKK, *Regestrum contributionis* — a. 1513, nr 1, k. 1ab.; *Regestrum contributionis* ... a. 1527 (brak karty tyt.), nr 2, k. 1ab.

⁴⁶ *Księga dochodów*, s. 46, 179, 238, 267, 295, 314 (dane liczbowe podajemy bez groszy).

⁴⁷ B. Ulanowski, *Acta capituli plocensis. Ab. an. 1514 ad 1577*, Kraków 1916, nr 87; Tenże, *Akta kapituł z wieku XVI wybrane*, Kraków 1908, t. I/1, nr 46, 865.

⁴⁸ *Liber retaxationum dioecesis Wladislaviensis*, wyd. S. Chodyński, Monumenta Historica Dioec. Wladislaviensis, t. XI, Włocławek 1891, s. 10 - 76.

⁴⁹ B. Ulanowski, *Materiały do historii ustawodawstwa synodalnego*, s. 80 (1542 r.); s. 127 (1557 r.); W. Wisłocki, o. c., nr 848, s. 522.

nowa taksa znalazła zastosowanie w praktyce, o czym świadczy zachowany registr kontrybucji z 1561 r., który podaje nam taką podstawę opodatkowania beneficjów biskupstwa krakowskiego, archidiakonii, prepozytury, dziekanii, scholasterii, kustodii i innych uposażeń, jaka była ustalona w księdze oszacowań, nadto poborca sporządzający ów registr, notował przy każdym beneficjum nie tylko tę nową takse, ale i foliów omawianej księgi, z której zaczerpnął informację o ustalonych dochodach podlegających opodatkowaniu⁵⁰.

Zatem nie zgadzamy się w tym wypadku z autorką, która pisze: „Księga oszacowań dochodów duchowieństwa z r. 1529 zawiera wykaz dochodów i oszacowań ich rzeczywistej wartości (*veri valoris*), nie podaje natomiast taksy, od której wymierzano podatek ogólnodochodowy i której wartość była zarówno w *Liber beneficiorum* Długosza, jak i Łaskiego zaniżona w stosunku do rzeczywistego dochodu”⁵¹. Nie wiemy dlaczego autorka odmawia temu dziełu charakteru taksy podatkowej. Prawdopodobnie wprowadziły ją w błąd zachowane rejestry kontrybucji z lat 1513, 1527, 1539, 1561 i 1577, które nazywa rejestrami taksacyjnymi⁵². Te rejestry sporządza poborca uchwalonej kontrybucji celem wyegzekwowania jej od duchowieństwa. Stąd na pierwszej stronie zamieszczał tytuł tej księgi, fakt uchwalenia przez synod kontrybucji w określonej wysokości, a poniżej beneficja, obok których podawał zapożyczoną z księgi taksacyjnej ustaloną wysokość dochodów jako podstawę opodatkowania, czyli takse oraz notował fakt uiszczenia kontrybucji. Stąd niesłusznie autorka nazywa je księgami taksacyjnymi, służyły one bowiem zgoła innym celom.

Wydają się nam mało uzasadnione zastrzeżenia autorki odnośnie tytułu dzieła. Pisze bowiem: „nazwa wydawanego źródła *Liber retaxationum*, pochodząca z siedemnastowiecznej kopii i występująca w literaturze nie jest terminem merytorycznie poprawnym [— —] przez takse rozumiano w czasie powstawania źródła podstawę wymiaru podatku, zniżoną w stosunku do dochodów rzeczywistych i ujmującą ją sumarycznie. Słuszniejsze wydaje się określenie źródła jako Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej”⁵³. Staraliśmy się wyżej wykazać, że omawiane źródło jest typową takszą podatkową z wyszczególnieniem oszacowanych dochodów,

⁵⁰ AKK, *Regestrum contributionis* a. 1561 (brak karty tytułowej), nr 5, k. 1ab; Zob. *Księga dochodów*, s. 46, 179, 238, 267, 314.

⁵¹ Z. Leszczyńska-Skrętowa, o. c., s. VII.

⁵² Ibidem, s. VII - VIII; AKK, *Regestrum contributionis per unum fertonem a marca argenti ad clerum anno Domini 1513*, nr 1; *Regestrum contributionis* — a. 1527 (brak karty tyt.), nr 2; *Regestrum contributionis duplae iuxta taxam antiquam episcopatus et omnium feneficiorum dioecesis Cracoviensis ad annum Domini* — 1539, nr 4; *Regestrum contributionis* — a. 1561, nr 5. (bez karty tyt.), *Regestrum contributions* — a. 1577, nr 6. (bez karty tyt.). Są jeszcze rejestry kontrybucji z lat: 1602, nr 7; 1608, nr 8; 1634, nr 9; 1643, nr 10.

⁵³ Z. Leszczyńska-Skrętowa, o. c., s. IX.

a zatem tytuł łaciński *Liber retaxationum* jest najbardziej właściwy. Oczywiście ten tytuł jest olbrzymim skrótem, który na język polski można by przetłumaczyć: „Księga dochodów beneficjalnych diecezji krakowskiej oszacowanych dla celów podatkowych w 1529 r., czyli tzw. taksa”.

Przy opodatkowaniu duchowieństwa kontrybucją synodalną istniało pewne zjawisko, którego autorka nie wyjaśniła w słowie wstępnym⁵⁴. Mianowicie część diecezji krakowskiej, tj. dekanat bytomski, położona była na Śląsku poza granicami naszego państwa. Pewna część dekanatu bytomskiego rozciągała się na terytorium księstwa siewierskiego należącego do biskupa krakowskiego. Ludność tych terenów i duchowieństwo nie płaciło na rzecz skarbu polskiego żadnych podatków uchwalanych na sejmach. Wyjątek stanowiła kontrybucja, którą kler uchwalał na synodach prowincjonalnych, tę płaciło także duchowieństwo dekanatu bytomskiego z tytułu swej kościelnej przynależności do diecezji krakowskiej, o czym mówią nam notatki rejestru podatkowego z 1513 r., w którym są wymienieni beneficjaci Bytomia, Kamienia, Piekara, Mysłowic, jako płatnicy uchwalonej kontrybucji⁵⁵. Oczywiście tamtejszy kler usiłował uwolnić się od tego obowiązku, dlatego kapituła krakowska zleciła w 1524 r. posłom swym, udającym się na synod prowincjonalny, aby na nim rozstrzygnięto sprawę opłacania kontrybucji przez duchowieństwo dekanatu bytomskiego⁵⁶. Widocznie ta sprawa została wtedy załatwiona na korzyść kleru śląskiego, albowiem w księdze oszacowań mamy wzmiankę o uwolnieniu od płacenia kontrybucji beneficjanta bytomskiego⁵⁷, a kapituła krakowska mocą swej uchwały z 1558 r. także zwolniła duchowieństwo dekanatu bytomskiego i pszczyńskiego od uiszczania *subsidiu* na rzecz króla polskiego⁵⁸. Przywilej ten nie dotyczył jednak kleru z terytorium księstwa siewierskiego i w rejestrach kontrybucji z lat 1527, 1539 i 1561 znajdujemy wzmianki o wpłacaniu kontrybucji przez beneficjantów z Kozichłów, Wojtkowic Kościelnych, Siemonii, Siewierza, Chruszczobrodu i innych⁵⁹. Nic więc dziwnego, że te beneficia widnieją także w księdze oszacowań, która była sporządzona

⁵⁴ Ibidem, s. VIII - IX.

⁵⁵ AKK, *Regestrum contributionis*. a. 1513, nr 1. k. 44a - 46a.

⁵⁶ J. Gołąb, *Starania Polski o sobór powszechny*. s. 201. *Item de clero Slesiae districtus Plessensis, Zathoriensis et Bithomiensis, an cogi debet, ad solvendum Contributionem, quae prodefensione Regni instituitur petatur, ut Synodus determinet. Idem namque clerus Slesiae retrahit se a solvendis eiusmodi contributionibus, quae fiunt ut praemissum est in publicam Regni defensionem.*

⁵⁷ Z. Leszczyńska-Skrętowa, o. c., s. 335.

⁵⁸ AKK, *Acta capitulorum*, t. V, k. 303b.

⁵⁹ AKK, *Regestrum contributionis* — — a. 1527, nr 2, k. 100b - 105b; *Regestrum contributionis* — — a. 1539, nr 4, k. 35a i n. *Regestrum contributionis* — — a. 1561, nr 5, k. 47a i n. *Regestrum contributionis* — — a. 1577, nr 6, k. 89a i n.

w celu ustalenia podstawy obciążenia tak na rzecz państwa, jak i instytucji kościelnych, np. na potrzeby katedry lub seminarium⁶⁰.

Księga ta, była opracowana dla celów podatkowych, dlatego zawarte w niej informacje dotyczące dochodowości beneficjów, mogą być nieścisłe, jak spostrzegala to sama autorka, tym bardziej, że spisy te były dokonywane na podstawie zeznań samych beneficjantów⁶¹. Mimo to źródło posiada olbrzymie znaczenie dla wielu dziedzin nauk historycznych, o czym szczegółowo informuje nas autorka w słowie wstępnym, podkreślając, że ono służy nam swymi wiadomościami przy zapoznawaniu się z zagadnieniami osadnictwa w Małopolsce, stanem majątkowym wielu instytucji kościelnych, a głównie biskupstwa krakowskiego, uposażeniem duchowieństwa, istniejącym wtedy szkolnictwem parafialnym, szpitalnictwem, rzemiosłem, feudalnym obciążeniem ludności poddanej, a nawet z urbanistyką⁶². Należałoby podkreślić jeszcze przydatność omawianego dzieła przy studium historii Kościoła w Polsce. Zawarte materiały pozwalają odtworzyć nam istniejącą sieć parafialną w Małopolsce, ilość kaplic, stan liczbowy duchowieństwa. Dzieło to jest nieodzowną podstawą przy studium dziejów skarbowości naszego Państwa i Kościoła w Polsce, a szczególnie w badaniach nad obciążeniem kleru na rzecz skarbu królewskiego.

W opracowywaniu edytorskim omawianego źródła autorka kierowała się wytycznymi podanymi w *Instrukcji wydawniczej dla średniowiecznych źródeł historycznych*, z uwzględnieniem zmian podanych przez A. Wolffa w *Projekcie instrukcji wydawniczej dla średniowiecznych źródeł historycznych do połowy XVI w.*⁶³. Według wskazań autorka zachowała w opracowanym źródle dawną średniowieczną pisownię nazw polskich i tekstów łacińskich. Kierując się praktyczną racją, jaką było zaoszczędzenie miejsca, zmuszona była odejść od oryginalnego układu graficznego źródła, w którym miejscowości zobowiązane do pewnych świadczeń na rzecz danego beneficjum wymienione były w kolumnie, a wartość pieniężna przychodów była podana z prawej strony karty. Autorka nazwę miejscowości, rodzaj jej świadczenia i jego wartość łączyła natomiast w jednym wierszu. Wydaje się, że opublikowane dzieło byłoby lepiej czytelne, gdyby główną miejscowość, w której było położone beneficjum, podano tłustym lub rozstrzelonym drukiem. Wiele trudności musiało nastęrczać odczytanie w oryginale bardzo licznych skrótów „róż-

⁶⁰ Według tej taksy zbierano podatek od duchowieństwa na potrzeby seminarium w 1602 r. AKK, *Regestrum contributionis* — a. 1602, nr 7.

⁶¹ Z. Leszczyńska-Skrętowa, o. c., s. XIII, 414.

⁶² Ibidem, s. XI - XIV.

⁶³ Archiwum Komisji Historycznej, PAU, Seria 2, t. II, Kraków 1925: A. Wolff. *Projekt instrukcji wydawniczej dla średniowiecznych źródeł historycznych do połowy XVI w.*, *Studia Źródłoznawcze*, t. I, (1957), s. 155 - 181: Zob. Leszczyńska-Skrętowa, o. c., s. XV - XVIII.

nego rodzaju przypisów oraz prostowanie pomyłek pisarzy. Te wszystkie trudności i braki zostały przez autorkę rozwiązane w przypisach w sposób nie budzący zastrzeżeń.

Wydana księga dochodów została zaopatrzona w dwa indeksy. Jeden geograficzny i osobowy, obejmujący strony 471 do 652. Sporządzenie jego było bardzo pracochłonne ze względu na konieczność identyfikacji mnóstwa występujących miejscowości. W indeksie autorka podaje najpierw obecne brzmienie osiedla, a później w nawiasie jego dawną nazwę. W podhasłach zaś wymienia także beneficja związane z podaną miejscowością, a także osoby z niej pochodzące, których również jest bardzo wiele; widocznie ta racja skłoniła autorkę do sporządzenia wspólnego indeksu geograficzno-osobowego. Osoby zaś mające nazwiska bądź przezwiska zamieszczone są w kolejności haseł, wraz z dopisaną przy nich godnością kościelną lub tytułem podanym w źródle.

Drugi indeks, rzeczowy, jest szczuplejszy od poprzedniego, mieści się bowiem na stronach od 653 do 672. Słusznie bowiem autorka pominęła hasła często wymieniane, np. dziesięcina, czynsz albo godność kościelną, czy tytuł. Niekiedy pewne hasła wymagają bliższych wyjaśnień, np. „poradlnie”, które autorka nazywa podatkiem i odsyła do strony 247, gdzie poradlnie występuje jako feudalna danina od ludności wiejskiej na rzecz opactwa tynieckiego⁶⁴. Podobnie przedstawia się sprawa z hasłem „szos”, które również nazywa podatkiem i odsyła czytelnika do strony 15, gdzie występuje ono jako świadczenie feudalne mieszkańców miasta Siewierza na rzecz biskupa krakowskiego⁶⁵. Według naszego mniemania, wydane dzieło zyskałoby większą wartość, gdyby autorka sporządziła i dołączyła do niego mapę ówczesnej diecezji krakowskiej. Choć jest to żmudna praca, ale znacznie ułatwiłby ją bogaty materiał zawarty w opublikowanym źródle.

Mimo tych usterek, których trudno było uniknąć przy opracowywaniu tego cennego zabytku przez jedną tylko osobę, stwierdzić należy, że przygotowanie omawianego źródła do druku i wydobyć go na światło dzienne do użytku badaczy jest wielką zasługą autorki. Dzięki jej pracy wzbogacają się nasze publikowane materiały źródłowe o jedną ważną pozycję, co z pewnością przyczyni się do lepszego poznania życia gospodarczego i sytuacji materialnej naszego społeczeństwa w ówczesnych czasach.

⁶⁴ Z. Leszczyńska-Skrętowa, o. c., s. 664, 247.

⁶⁵ Ibidem, s. 669, 15.